

Tymek, Bywam ludzki (feat. Urbanski - fragment z

Czasem bywam ludzki, kiedy mówię, co czuję
Mijam brudny chodnik, na stole gotówę
Kładę obok broń, fotografię i wódę
Jeszcze kilka słów, zanim przeładuję
Czasem bywam ludzki, kiedy mówię, co czuję
Mijam brudny chodnik, na stole gotówę
Kładę obok broń, fotografię i wódę
Jeszcze kilka słów zanim przeładuje

Zadzwonię do Ciebie z tej jebanej budki
I piję espresso z przydrożnej stołówki
Strugałem w nocy drewniane ołówki
I piszę Ci list, który będzie krótki
I gorzki jak kurwa riposty, gdy palimy mosty
Jak mocne szlugi na dworcu o 2
Przepala się któraś z żarówek
Niekiedy się gubię jak jebane klucze
Odnajdę w kieszeni, zanim przeładuję
I jeszcze przez chwilę Ci powiem, co czuję
Powiem ci, kurwa, co czuję

Czasem bywam ludzki, kiedy mówię, co czuję
Mijam brudny chodnik, na stole gotówę
Kładę obok broń, fotografię i wódę
Jeszcze kilka słów, zanim przeładuję
Czasem bywam ludzki, zanim przeładuję
Czasem bywam ludzki, zanim przeładuję
Czasem bywam ludzki, zanim przeładuję
Zanim przeładuję